

Czarny blues o czwartej nad ranem - Stare Dobre Małżeństwo

A
Czwarta nad ranem

cis
Może sen przyjdzie

D A
Może mnie odwiedzić.

E
Czwarta nad ranem

fis
Może sen przyjdzie

D E7 A
Może mnie odwiedzić.

A E
Czemu cię nie ma na odległość ręki?

fis cis7
Czemu mówimy do siebie listami?

D A
Gdy ci to śpiewam, u mnie pełnia lata.

D E
Gdy to usłyszysz, będzie środek zimy.

A E
Czemu się budzę o czwartej nad ranem

fis cis7
I włosy twoje próbuję ugłaskać

D A
Lecz nigdzie nie ma twoich włosów

D A
Jest tylko biała nocna lampka

fis
Łysa śpiewaczka.

A E
Śpiewamy bluesa, bo czwarta nad ranem

fis cis7
Tak cicho, żeby nie zbudzić sąsiadów

D A
Czajnik z gwizdkiem świruje na gazie

D E
Myślałby kto, że rodem z Manhattanu

A
Czwarta nad ranem

cis
Może sen przyjdzie

D A
Może mnie odwiedzić.

E
Czwarta nad ranem

fis
Może sen przyjdzie

D E7 A
Może mnie odwiedzić.

A E
Herbata czarna myśli rozjaśnia

fis cis7
A list twój sam się czyta

D
Że można go śpiewać

A
Za oknem mruczą bluesa

D E
Topole z Krupniczej

A E
I jeszcze strażak wszedł na solo

fis cis7
Ten z Mariackiej Wieży

D
Jego trąbka jak księżyc

A
Biegnie nad topolą

D E
Nigdzie się jej nie spieszy

A
Już piąta

cis
Może sen przyjdzie

D A
Może mnie odwiedzić.

E
Już piąta

fis
Może sen przyjdzie

D E7 A
Może mnie odwiedzić.